

# Kto pokieruje warszawską giełdą?

**GPW** > KNF zgodziła się na odwołanie ze stanowiska prezesa giełdy Małgorzaty Zaleskiej. Z informacji „Parkietu” wynika, że pełniącym obowiązki prezesa zostanie tymczasowo Wojciech Nagel, przewodniczący Rady Giełdy.



FOT. R. GARDZIŃSKI

## Grzegorz Zawada

członek zarządu Polskiego Funduszu Rozwoju

W latach 2014–2016 był wiceprezesem GPW odpowiedzialnym za strategię i rozwój działalności.



FOT. MAT. PRASOWE

## Stanisław Kluza

prezes Banku Ochrony Środowiska

W latach 2006–2011 przewodniczący KNF. W czasie kryzysu finansowego nadzorował polskie banki.



FOT. MAT. PRASOWE

## Jakub Papierski

wiceprezes zarządu PKO BP

Był m.in. prezesem Centralnego Domu Maklerskiego Pekao, a także wiceprzewodniczącym Rady Nadzorczej Pioneer Pekao TFI.



FOT. P. GUZIK

## Witold Słowik

podsekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju

Od września 2006 r. do października 2011 r. był prezesem zarządu Centrum Bankowo-Finansowego Nowy Świat.



FOT. R. GARDZIŃSKI

## Waldemar Markiewicz

prezes Izby Domów Maklerskich i DB Securities

W latach 2001–2002 członek Rady Giełdy, w 2010 r. w Radzie Nadzorczej Instytutu Rynku Kapitałowego.



FOT. MAT. PRASOWE

## Eryk Łon

członek Rady Polityki Pieniężnej

Doktor habilitowany nauk ekonomicznych. Zajmował się m.in. powiązaniem amerykańskiej polityki i rynku akcji.

## Wojciech Matusiak

wojciech.matusiak@parkiet.com

Po trzech miesiącach przepychanek Komisja Nadzoru Finansowego zgodziła się na odwołanie ze stanowiska dotychczasowej prezesa warszawskiej giełdy Małgorzaty Zaleskiej. Jednak nie ma ona następcy, bo w poniedziałek Rafał Antczak, kandydat namaszczony 4 stycznia przez samego wicepremiera Mateusza Morawieckiego, zrezygnował z ubiegania się o prezesurę. GPW podała w komunikacie, że poszło o sprawy osobiste. Jednak z informacji „Parkietu” wynika, że wyprzedził decyzję KNF, która miał utracić jego

kandydaturę, powołując się m.in. na kwestie formalne, czyli brak trzyletniego doświadczenia kierowniczego w instytucji finansowej. Antczak takiej odmowy w życiorysie mieć nie chciał.

### Polityczna bijatyka

Szkopuł w tym, że jego kandydatura była bardzo dobrze przyjęta przez branżę. Antczak jest w końcu człowiekiem rynku. Od 2008 r. należy do zarządu firmy doradczej Deloitte Business Consulting, a w latach 2006–2008 był związany z PZU, gdzie pracował jako dyrektor zarządzający i główny ekonomista. Dlatego niemal wszyscy są przekonani, że jego

utrącenie to cios w Mateusza Morawieckiego.

– Powód zamieszania jest czysto polityczny. Morawiecki dostał dużą władzę i nie wszystkim w rządzącej partii to odpowiada. Obserwujemy walkę frakcji w PiS o ważne stanowisko, konkretne pieniądze. Jest o co grać – mówi były prezes GPW pragnący zachować anonimowość.

– To polityczne zagrywki. Szkoda tylko, że KNF, instytucja, która co do zasady powinna być apolityczna, angażuje się w takie rzeczy – mówi anonimowa osoba zbliżona do KNF.

Kto przejmie stery na Książęcej? Z informacji „Parkietu” wynika, że już w środę odbędzie się posiedzenie Rady Gieł-

dy, która wyznaczy pełniącego obowiązki prezesa. Nasi rozmówcy twierdzą, że największe szanse do pokierowania GPW przynajmniej tymczasowo ma Wojciech Nagel, przewodniczący Rady Giełdy.

Co dalej? Choć w przeszłości zdarzyło się, że pełniący obowiązki prezesa przejmował stery (tak było z Adamem Maciejewskim), szefem GPW prawdopodobnie zostanie ktoś inny. Na giełdzie nazwisk pojawia się Grzegorz Zawada, członek zarządu Polskiego Funduszu Rozwoju, wiceprezes PKO BP Jakub Papierski, członek Rady Polityki Pieniężnej Eryk Łon, podsekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju Witold Słowik, prezes BOŚ

Stanisław Kluza i prezes Izby Domów Maklerskich Waldemar Markiewicz.

### Przepisy do zmiany?

Branża szczególnie pozytywnie wypowiada się zwłaszcza o Grzegorzu Zawadzie, który w latach 2014–2016 był wiceprezesem GPW odpowiedzialnym za jej strategię i rozwój działalności, oraz o Jakubie Papierskim, cenionym w środowisku wiceprezesa największego polskiego banku. Jednak najwięcej w sprawie wyboru szefa GPW będzie miało do powiedzenia Mateusz Morawiecki. Tym razem musi wybrać kandydata, wobec którego nie będzie zastrzeżeń

formalnych, i musi pozyskać dla niego poparcie w środowisku PiS.

Zamieszanie kadrowe na GPW budzi sprzeciw ekspertów. – Powołanie nowego prezesa GPW jest przykładem, jak nie powinno się tego robić – mówi Beata Binek, prezes Polskiego Instytutu Dyrektorów. Tłumaczy, że przepisy trzeba zmienić i pozwolić na to, by w pierwszej kolejności przeprowadzić weryfikację kandydatów, a następnie na walnym zgromadzeniu powoływać ich do zarządu. – Uniknęlibyśmy sytuacji, w której przez trzy miesiące nie mamy decyzji w sprawie powołania prezesa jednej z kluczowych spółek – uważa Binek. ©

**Holandia** > Inwestorzy nie boją się o wynik wyborów. Główny indeks holenderskiej giełdy znalazł się najwyższym od 2007 roku.

## Wilders może zamieszać, ale Nexitu nie będzie